

POLSKI ZWIĄZEK FILATELISTÓW OKRĘG BYDGOSKI

Ogólnopolski
Klub Zainteresowań



Kolejnictwo
im. Ernesta Adama Malinowskiego


A

4
GRUDZIEŃ
2003

KTUALNOŚCI

SERWIS INFORMACYJNY

JUŻ NIE MA!



Taką informację usłyszy często ten, kto zjawi się przy tzw. stoisku filatelistycznym w celu nabycia nowości znaczkowych Poczty Polskiej, które ukazały się – uwaga! – raptem trzy dni wstecz. Dalsza rozmowa ma mniej więcej następujący przebieg:

- *Dostałam tylko 100 serii i wszystko już poszło* – dowiadujemy się tytułem usprawiedliwienia od sympatycznej obsługi.

- *A będzie nowa dostawa?* – dociekamy.

- *Owszem, już zamówiłam, powinna wkrótce nadejść.*

- *Konkretnie kiedy?*

- *Trudno powiedzieć, proszę się dowiadywać.*

Pół biedy, jeśli mieszkamy w pobliżu lub jest nam po prostu „po drodze”. W przeciwnym wypadku upilnowanie „nowej dostawy”, która równie szybko znika jak poprzednia, jest kwestią szczęśliwego przypadku. Niepotrzebne nerwy, irytacja i stracony czas.

Nie wiem dokładnie, jak działa system rozdzielników na znaczki w Poczcie Polskiej, ale stan jaki opisałem powyżej z własnego doświadczenia, a który jest zapewne także udziałem innych filatelistów, nie jest chyba sytuacją normalną. Po co ileś razy z rzędu uruchamiać procedurę zamówień i dosyłek nowości generując nagminnie ich brak w wyspecjalizowanych stoiskach, zamiast od razu przesłać wystarczającą ilość, a niesprzedaną resztę mniej chodliwych nominałów przerzucić po określonym czasie do zwykłych okienek? Podobno najprostsze rozwiązania są najtrudniejsze do wymyślenia.

Krzysztof Żurawski

TEGO SIĘ NIKT NIE SPODZIEWAŁ!

Salka Zarządu Okręgu w Toruniu przeznaczona maksymalnie na 25 osób, musiała pomieścić aż 33, bo tyle wyniosła frekwencja na ostatnim spotkaniu! Niewiele brakowało, a zostałby ustanowiony nowy rekord klubowy, bowiem w ostatniej chwili zrezygnowało z przyjazdu 4-ech, tzw. stuprocentowych pewniaków. Spotkanie było żywe, interesujące, wielu Kolegów miało okazję zapoznać się ze sobą po raz pierwszy po dłuższej korespondencji i kontaktach telefonicznych, spotkanie wymienne trwało non-stop. M.Sytek z Torunia przybliżył uczestnikom ciekawostki historyczne związane z mostem kolejowym oraz zaprezentował fragment swojego eksponatu z ostemplowaniami francuskich ambulansów kolejowych z XIX wieku. Podczas półgodzinnej przerwy w obradach, większość Kolegów udała się do pobliskiego sklepu filatelistycznego urzędu pocztowego Toruń 1, gdzie bez problemów można było zaopatrzyć się w kartki wydane z okazji 130-lecia mostu kolejowego przez Wisłę w Toruniu (bardzo piękne!) i stosownie je ostemplować datownikiem, który pokazaliśmy w poprzednich „A”, a przy okazji dokonać dodatkowych zakupów (bardzo dobre zaopatrzenie, polecamy uwadze Kolegów na przyszłość).

Pani *Reginie Zalewskiej* z Rejonowego Urzędu Poczty w Toruniu pięknie dziękujemy za otwarcie sklepu w dzień spotkania, ponieważ w soboty placówka zwyczajowo jest zamknięta. Obszerniejszą relację ze spotkania zamieścimy w IBT-PR 53.

Gdzie na wiosnę? Ponieważ w Toruniu nie została zgłoszona żadna propozycja, obowiązek wyznaczenia miejsca następnego spotkania przypadł prezesowi. Tak więc dokładna informacja – gdzie i kiedy, zostanie podana w marcowych „Aktualnościach”.

